Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 380

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. w ekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 133 | Września, sobota, dnia 20-go listopada 1926 | Rok VIII

Z „Gazety Powszechnej“:

W 25-tą rocznicę Sprawy Wrzesińskiej

Dzieciom Wrzesińskim!

Dzieci Wrzesińskie, Wam składam cześć
I hołd z źrenicą zalaną,
Dla was pragnąłem nasz sztandar wznieść
Piersią, pełną bólu wezbraną!

Zcierpiane przez was katusze,
To wasza szlachetność i duma,
Bo hartowały narodu duszę
A wiara w Niepodległość.....
.....Zabłysła jak łuna!

Z bólu tych cierpień, zrodzili się mściciele
I ojców krzywdy orężem spłacili....
Ojcowie nas ćwiczyli.....
na krwawe wesele
Abyśmy wolność, krwią odkupili!

Ich męki w Sybirze. Września uwieńczyła.
Cierpieć musiało najmłodsze pokolenie,
Golgotą Polska wrogów zwyciężyła,
A Bóg Jej dał to jasne widzenie, —
.....Września!

Stanisław Rybka Myrius.

*

Na ręce p. Inspektora Stasiewskiego nadszedł w dniu obchodu rocznicy „Sprawy Wrzesińskiej“ następujący telegram:

W dniu 25 rocznicy strajku bohaterskiej dziatwy szkolnej, tryumfu idei, uszestnikom uroczystości, ks. Laskowskiemu w szczególności w imieniu ostatniej placówki polskiej kultury nad Dzwiną Szczęść Boże Staniewski, dyrektor gimnazjum.

Deklaracje klubów sejmowych w sprawie budżetu.

Warszawa. Dnia 16. bm. po południu przemawiał pierwszy poseł Skrzypka (komunista), który po przeszło godzinnym wywodzie, w czasie którego został przywołany do porządku z zapisaniem do protokułu, zakończył przemówienie wnioskiem o odrzucenie prowizorjum budżetowego na znak protestu przeciw faszystowskiemu rządowi.

Poseł Kwiatkowski (Ch. dem.) wyraża przekonanie że pomyślne konjunktury gospodarcze, na które powołał się minister Skarbu nie są wynikiem planowej akcji rządu. Budżet został oparty na dwóch czynnikach: strajku angielskim i aktywności bilansu handlowego, wywołanej spadkiem złotego i stosowaniem reglamentacji. Przechodząc do spraw tyczących się G. Sląska, mówca zauważa, że wynik ostatnich wyborów jest następstwem tego, że nowi urzędnicy nie orjentują się dostatecznie w nastrojach ludności.

W dalszym ciągu mówca wywodzi, że skuteczna walka z drożyzną może być prowadzona nie przez represje drobnych sprzedawców, ale położenie ręki rządu na tych, którzy ceny dyktują. **Ustawodawstwo socjalne jest tylko nieznacznym czynnikiem drożyzny,** bo robocizna wynosi 6 — 8 proc. kosztów produkcji, **gdy artykuły są o 30—40 proc. droższe, niż przed wojną.** Główną przyczyną są **nadmierne koszta administracji.** Mówca z uznaniem wita zapowiedź ankiety gospodarczej i reformy podatkowej. Stronnictwo Ch. D. głosować będzie za odesłaniem budżetu do komisji.

Poseł Potoczek imieniem Piasta oświadczył, że stronnictwo jego zajmuje wobec rządu stanowisko krytyczne, ponieważ nie ujawnił ani politycznego ani gospodarczego programu. Wypowiada się jednak za odesłaniem preliminarza do komisji budżetowej, gdzie podda go rzeczowej ocenie.

Mniejszości narodowe opowiedziały się przeciw budżetowi.

Opozycyjna mowa posła Marka z P. P. S.

Poseł marek oświadcza, iż nie spodziewał się nikt, że po przewrocie majowym i zmianach Konstytucji, Sejmowi obecnemu będzie dane załatwiać budżet. Wypadki majowe, czy je nazwać rewolucją, czy zbrojną rekonstrukcją gabinetu, miały głębsze podłoże: rozdźwięk między Sejmem i społeczeństwem. **Każda rewolucja obowiązuje.** Zwyciężca chwyta za gardło zwyciężonego przeciwnika i **burzy zmurszałe gmachy.** Mamy do zanotowannia szereg posunięć tegoż rządu, które wskazują, w jakim kierunku on idzie. **Klasa ziemiańska i obszarnicza ma znowu nabrać siły politycznej.** Demokracja polska dożyła tej przykrej, chwili, że pod najwyższemi auspicjami tworzy się **nowe stronnictwo ziemiańskie, które ma opanować wszystkie placówki życia publicznego.** Mamy też szereg pociągnięć w dziedzinie ekonomicznej tak samo znamiennych. Rząd powołał sfery gospodarcze na naradę, na której wysunięto hasło: „Bez eksperymentów“. Dla klasy robotniczej hasło to wygląda, jak owo słynne: „Precz z marzeniami“. W skład komitetu ekonomicznego nie wszedł minister Spraw Wewnętrznych, którego zadaniem jest walka z drożyzną.

Udział w rządzie ministrów Meysztowicza, Niezabytowskiego i Staniewicza przesądza kwestję reformy rolnej, a w odłożeniu tejże kryje się wielkie niebezpieczeństwo. Reforma ta jest długiem państwa wobec ludu. Pomijając małostkowe zatargi rządu z Sejmem na temat **stać czy siedzieć,** które wskazują na jakieś tendencje wschodnie i bizantyjskie, mamy do zanotowania nowy dekret prasowy, który jest kagańcem nietylko na prasę, ale wogóle na swobodę słowa w państwie.

Nie będzie więc dziwnem dla nikogo, że stronnictwo mówcy musiało przejść do opozycji.

- Kronika -

Września, dnia 19-go listopada 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Elżbiety, Mechtyldy, jutro: Feliksa z Valois.

* **Kino „Apollo“** wyświetla w sobotę, 20. bm. i w poniedziałek 22. bm.: Pat i Patachon w jednej z swych najlepszych kreacji p. t. „Tancerka“ czyli w 7-mem niebie. Salwy śmiechu — niebywała atrakcja. Bliższe szczegóły na afiszach.

* **Z wczorajszego targu.** Byliśmy wczoraj świadkami wielkiego zbiegowiska, jakie powstało przy handlarzach rybami, albowiem niektóre gosposie, obstąpiwszy kramy z rybami, natarczywie zaczęły się domagać grubych ryb. Na nic się zdały perswazje sprzedających, iż grube ryby będą dopiero w niedzielę, tłum przybierał coraz bardziej wrogą postawę, krzyk i tumult wzmagał się, aż dopiero nadbiegła policja i zdołała z wielką trudnością rozpędzić tłum, który rozbiwszy się na grupki żywo komentował wspomniane zajście i nadal zagrażał bezpieczeństwu publicznemu. Aż dopiero jeden z uczestników, obznajmiony z grubemi rybami zorjentował się o co chodzi, wylazł na pobliski wóz i gromkim głosem przemówił do zbierającego się tłumu, iż grube ryby będą dopiero w niedzielę wieczorem na sali p. Bartkowiaka. Wiadomość tę powitano hucznemi oklaskami. Przemawiało jeszcze wielu mówców w tej materji, oraz jedna mówczyni, znana z niepospolitej urody, która wywijując koszykiem zachęcała do wzięcia udziału w tej uroczystości, tem bardziej, że udział w wieczorze weźmie dwóch znakomitych artystów poznańskich, skrzypek oraz solista-sopran (mężczyzna), a wiadomość o dancingu po przedstawieniu wywołała burzę oklasków. Następnie wśród uniesienia i radości uchwalono rezolucję wzywającą zebranych do gremjalnego wzięcia udziału w przedstawieniu i wieczorze a tem więcej, iż dochód przeznaczony jest na dokończenie budowy gmachu Bursy gimn. Po odśpiewaniu „Wszystkie rybki śpią w jeziorze“ zaimprowizowany wiec rozwiązano a uczestnicy spokojnie rozeszli się do domu.

* **Zebranie komitetu Czytelni Lud. we Wrześni.** W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie komitetu Czyt. Ludowych na powiat wrzesiński. Nasamprzód zdał zast. przew. p. aptekarz Konieczny krótkie sprawozdanie ze zjazdu prezesów powiatowych T. C. L. w Poznaniu. W myśl rezolucji tegoż zjazdu uchwalił komitet wrzesiński urządzania w czasie adwentu i wielkiego postu wykładów oświatowych i pozyskać dla sprawy tej prelegentów miejscowych. Następnie zdał ks. prof. Jernajczyk jako bibliotekarz powiatowy sprawozdanie ze stanu biblioteki. Ze sprawozdania tego wynika pomyślny rozwój czytelnictwa. Biblioteka wrzesińska posiada bowiem 1800 dzieł, przy 2434 książkach. Po wioskach założono w powiecie 10 bibliotek, a w krótce powiększy się ten stan o pięć dalszych bibliotek. Skarbnik powiatowy T. C. L. p. Wł. Kaliszewski przedłożył w dalszym ciągu stan kasy, który dzięki wydajnej pomocy samorządów powiatowych i miejskich, wspaniałomyślności naszej cukrowni jak i osób prywatnych jest korzystny. Miłem i pocieszającem dla przyszłego rozwoju czytelnictwa były oświadczenia p. starosty Charkiewicza i burmistrza Sołtysiaka, że samorządy nasze dla tak dobrej sprawy — jak krzewienie oświaty za pomocą dobrej książki — chętnie według możności i nadal życzliwie popierać będą. Podczas wyborów wybrano na przew. powiatowego p. apt. Koniecznego, na zastępcę p. insp. Stasiewskiego. Uchwalono również jak w innych powiatach i miastach pobierać od czytelników 1,00 zł kwartalnie i 1,00 zł wpisowego, a dochód z tego służyć ma na zakup nowych książek i oprawę starych i zniszczonych. Mniej zamożni i bezrobotni od opłaty tej są zwolnieni. Główną troską komitetu jest wyszukanie dla naszej biblioteki odpowiedniejszego, obszerniejszego lokalu. Dotychczasowy bowiem lokal, uzyskany dzięki uprzejmości Banku Kup.-Przem., okazał się wobec rozszerzenia się czytelnictwa za szczupły. Oby się udało dla dobrej sprawy i tą trudność jaknajwcześniej pokonać. Ostatnie zebranie komitetu dało we wielu kierunkach nową inicjatywę do pomyślnego rozwoju czytelnictwa na przyszłość przy zachowaniu nadal życzliwości i poparcia społeczeństwa, o co komitet gorąco prosi.

*

* **Nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców** odbyło się pod przewodnictw. prezesa p. Lewandowskiego

Śruby podatkowe.

Wzmiankowane w nagłówku maszyny działają na całej kuli ziemskiej, nie wyłączając tych krajów, gdzie o wiekopomnym wynalazku Archimedesa, zastosowanym co prawda do innych celów, nikt nie słyszał. Jedyny wyjątek stanowi księstwo Monaco, którego mądry władca zastosował do ściągania podatków zamiast śruby pompę ssąco-tłoczącą.

Ta świetnie skonstruowana i precyzyjnie działająca maszyna dokładnie wysysa pieniądze z kieszeni cudzoziemców przyjeżdżających próbować szczęścia w ruletkę, wtłacza je do kasy domu gry, stamtąd zaś odpowiednia część przepływa do skarbca państwa.

Dzięki temu nowoczesnemu urządzeniu wszyscy są zadowoleni: książę ma spokój i jako dobroczyńca kraju nie potrzebuje obawiać się rewolucji, akcjonarjusze domu gry na dochody skarżyć się nie mogą, cudzoziemcy wyjeżdżają z nadzieją odegrania się następnym razem, miejscowi obywatele nie płacą żadnych podatków. Czegoż więcej dla szczęścia potrzeba?

Niestety, taka instalacja nie da się wszędzie zastosować; przysłowie powiada, że głupich siać nie potrzeba, gdyż sami się rodzą, lecz koniec końców mogłoby ich zabraknąć, czego dowodem kasyno w Sopotach, owa zawiedziona nadzieja ojców Wolnego Miasta Gdańska. Na ogół nie pozostaje nic innego, jak za pomocą śruby podatkowej wyciskać pieniądze z kieszeni obywateli.

Zasadniczo znane są dwie metody wykonywania tej operacji: jedna z nich ordynarna, że tak powiem, chirurgiczna, z nakazami zapłaty, komornikiem, ogłoszeniami i licytacją, druga natomiast delikatna, niemal wytworna; polegająca na opróżnieniu kieszeni z zawartości w ten sposób, że operowany bez narkotyku, znieczulenia i bólu doznaje znacznej ulgi i oszczędności przestają mu ciążyć.

Pewien amator statystyki obliczył, że obywatel stoł. miasta Poznania płaci 44 rodzaje bezpośrednich (tych ordynarnych) podatków; zważywszy zaś że nie wie ani dnia, ani godziny, kiedy złoży mu wizytę komornik, stale jest zdenerwowany i musi od czasu do czasu jeździć na wypoczynek oraz kurację do Owińska lub Dziekanki.

Na takie przerwy w pracy mogą sobie pozwolić tylko ludzie bogaci, począwszy od kamieniczników, zalecałoby się przeto zredukować o kilka rodzaji ilość podatków bezpośrednich, powiększając wzamian liczbę pośrednich, np. opodatkować: atrament, szczotki do zębów, sznurowadła do butów, bawełnę do cerowania skarpetek itd.

Jeszcze lepiej byłoby zmonopolizować wyszczególnione towary, jak również cały dział konfekcji damskiej.

Jakaż byłaby to ulga dla ojców i mężów, gdyby urzędnicy skarbowi córkom i żonom mody obrzydzili choćby w tym stopniu, jak nam papierosy już, a wódkę w przyszłości.

Błędnem byłoby mniemanie, że śruba podatkowa jest przykra wyłącznie dla płatników: ministrowie również z jej powodu bywają narażeni na nieprzyjemności.

Rzecz w tem, iż płatnicy stali się niedyskretni i szczegółowo badają każdą pozycję budżetu, łudząc się, że im od tego lżej będzie.

Niedawno narobiono krzyku w prasie, że budżet za ubiegły kwartał jest przekroczony, a na następny ministrowie żądają podwyżki coś o 27 milj. zł.

Obyłoby się bez krzyku, gdyby ministrowie nieco inaczej ujęli tę sprawę: nie trzeba było prosić o uchwalenie 27 miljonów, gdyż słowo „miljon“ zbyt podnieca wyobraźnię, lecz o podwyżkę podatku w stosunku 2 groszy dziennie od każdego mieszkańca Rzeczypospolitej. Dziennikarzom nie chciałoby się liczyć, większość posłów nie jest biegła w czterech działaniach arytmetycznych, zresztą chodzi zaledwie o 2 grosze dziennie, i tą drogą udałoby się Rządowi przeszmuglować dodatkowy kredyt w sumie prawie dwukrotnie wyższej od tej, która narobiła tyle hałasu.

Powyższą ideę oddaję zupełnie bezinteresownie do użytku Rządu i nawet orderu w zamian nie wymagam.

„Postęp“. E. M.

w czwartek, dnia 11. bm. o godz. 7 w sali p. Bartkowiaka. Po zagajeniu zebrania wita p. prezes przybyłego z referatem dyrektora Związku Tow. Kupieckich z Poznania p. Sikorskiego, przedstawicieli władz oraz licznie zebranych członków i gości, poczem udzieła głosu p. dyr. Sikorskiemu, który w swem półtoragodzinnem przemówieniu na temat z dziedziny gospodarczej i podatkowej Polski zainteresował słuchaczy. Referent kładł szczególny nacisk na wadliwy system gospodarczy i podatkowy, który kupiectwo i przemysł przez różnorodne świadczenia jak patenty i podatki obrotowe bardzo dotkliwie obciąża i przychodzi do tej konkluzji, że podatek obrotowy powinien być zaprowadzony jedynie w miejscach łatwo uchwytnych, tj. u wytworców względnie importerów, a w pierwszym rzędzie zupełnie zniesiony, w zawian tego zaprowadzony równomiernie i sprawiedliwie nałożony na całe społeczeństwo podatek dochodowy. Równocześnie nadmienia p. Referent, że dotąd kupiectwo i przemysł nie doznaje należytego poparcia kredytowego i dla braku gotówki obiegowej nie jest w stanie się należycie rozwinąć. W dyskusji zabierali głos pp. Lewandowski, L. Kaliszewski, W. Kaliszewski, A. Nawrocki, W. Olek i inni i żądali, by p. Referent wstawił się u władz miarodajnych, by kupiectwu udzielono kredyty, by zniesiono patenty, które są przestarzałe i już wszędzie zniesione, by zamiast podatku obrotowego zaprowadzono powszechny i sprawiedliwy podatek dochodowy i rozłożono go na całe społeczeństwo, a nie jak dotąd, by tylko drobna część społeczeństwa go płaciła. W końcu kładł p. Referent wielki nacisk na kupiectwo, by gremjalnie do Tow. Kupieckich wstępowało i uczęszczało na zebrania, bo tylko w jedności jest siła, a im większa siła, temwięcej czynniki miarodajne z nią się liczyć muszą. Kupcy nie powinni biernie się zachowywać i narzekać, lecz stanąć w Towarzystwach do wspólnej obrony własnych interesów. Taka Wrześnią, która ma silny stan kupiecki, powinna mieć nie 30 lecz przynajmniej 150 członków w Towarzystwie, a wtenczas i składki będą przystępne i cel osiągnięty. Po wyczerpaniu dyskusji podziękował p. prezes p. dyrektorowi Sikorskiemu za obszerny wykład i uczestnikom za tak liczne przybycie i prosił p. Referenta by wnioski członków starał się u władz kompetentnych przedstawić i zebranie solwował.

* **Ku uwadze podatnikom zalegającym z podatkami. Energiczna akcja egzekucyjna zaległych podatków.** W celu podtrzymania równowagi budżetowej zarządziło Ministerstwo Skarbu energiczne kontynuowanie wzmożonej akcji ściągania zaległych podatków i wyegzekwowanie takowych. Magistrat tut. jako samorządowy organ egzekucyjny jest ustawowo zobowiązany wszelkiemi do dyspozycji stojącymi środkami do wykonania rozporządzenia Min. Skarbu. Na podstawie energicznego zarządzenia Min. Skarbu i władz nadzorczych wydał Magistrat polecenie Kasie Miejskiej jako swemu organowi wykonawczemu ściągnięcie wzgl. wyegzekwowanie zaległych podatków. Aby uniknąć kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę leży w interesie podatników samych jaknajwcześniejsze uregulowanie zaległości podatkowych w Kasie Skarbowej lub w Kasie Miejskiej.

Magistrat wzywa zainteresowanych o jaknajwcześniejsze uregulowanie zaległości gdyż w tych dniach rozpocznie się z pomocą urzędników skarbowych wzmożona akcja przymusowego ściągania.

— **Gdańsk.** Orgje spekulacyjne węglem w Gdańsku przypominają spekulację dewizami podczas inflacji. W lokalach publicznych, na czarnej giełdzie wszyscy handlują węglem co przyczynia się do wyśrubowania cen, dochodzących obecnie do 65 szyl. loco Gdańsk za tonnę. Jednocześnie Gdańsk przeżywa głód węglowy. W związku z tem „Danziger Volksstimme" ostrzega, że jeśli władze nie znajdą środków na ukrócenie spekulacji, ludność będzie zmuszona gwałtem dopomnieć się o swe prawa i zabierać będzie z torów kolejowych węgiel, przeznaczony na eksport.

— **Brodnica.** (Pomorze.) Znaleziono na drodze do Brodnicy zwłoki gospodarza Turała. Policja przy pomocy psa policyjnego ustaliła, że mordercą jest syn zamordowanego, Adam Turał. Przyczyna morderstwa dotychczas nie została ustalona.

Składki i pokwitowania

Wszystkim ofiarodawcom, którzy się przyczynili do poparcia naszej drużyny czy to w sposób finansowy lub materjalny składa drużyna im. Kazimierza Wielkiego staropolskie „Bóg zapłać!"

Na uroczystości weselnej panny Katarzyny Majchrzakówny z p. Franciszkiem Trojanowskim w Gozdowie zebrano na biednych parafji Gozdowo 28,82 zł, które zostały wręczone ks. prob. Nieradzińskiemu w Gozdowie.

Na rzecz „Tygodnia Akademika" wpłynęło:

a) Z kwesty ulicznej urządzonej 14. bm. w m. Wrześni z puszki pp. Koniecznego i Kuczkowskiego	33,22 zł,
„ „ Sierszulskiego i Bulczyńskiego	48,60 „ i 0,5 guld.
„ „ Ziętka i Bąkowskiego	30,81 „
„ „ Nowaczyńskiego i Rutowskiego	8,52 „
b) Cukrownia datek specjalny za pośredn. p. Deresiewiczównej i Smodlibowskiej	50,00 „
c) Z przedaży 200 losów otrzym. z Starostwa	100,00 „
z dodtakowo otrzymanych 150 losów z Komitetu Wojewódzkiego	75,00 „
Razem wpłynęło	346,15 zł, i 0,5 guld.

Pieniądze przekazano do Komitetu Powiatowego na ręce p. Starosty. Sołtysiak, burmistrz.

Na opał dla biednych

Uderzona kulą śnieżną przez p. Jankę Opielińską, odrzucam ją w stronę p. Myszki Chrzanowskiej z Stanisławowa i p. Fitki Bruskiej z Wódek, ofiarując na opał dla biednych 10 zł. O. Krzyżagórska.

Podsłuchana rozmowa.

— A czy wiesz Pan co to są grube Ryby?

— A no, karpie, szczupaki...

— Tak, to w znaczeniu ogólnem, ale w przenośni, to grube ryby ukażą się na naszej scenie.

— Nie rozumiem.

— A widzi Pan, te grube ryby złapią się w sieć nastawioną przez dwie młode pensjonarki.

— Tak?

— I do tego odtańczą charlestona.

— A to będzie zabawne, musimy się spieszyć z zakupem biletów, które są do nabycia u p. Prądzyńskiego.

— A no, śpieszmy się bo może dla nas braknąć.

Z życia Towarzystw

** Gotów! W sobotę, 20. bm. wiecz. o godz. 7,30 lekcja śpiewu w salce parafj., poczem zebranie zarządu.

W niedzielę, o godz. 4 popoł zebranie plenarne Stowarzyszenia, połączone z niespodziankami i urozmaiceniami. Udział wszystkich druhów obowiązkowy. Prosimy zaopatrzyć się w drobną gotówkę. Zarząd.

Popierajmy L.O.P.P.

Staraniem Towarzystwa Bursy gimnazjalnej im. Dr. K. Marcinkowskiego we Wrześni uproszone Grono Amatorów urządza **w niedzielę, dnia 21-go listopada br.** w sali pana Bartkowiaka

Uroczysty wieczór

ku czci 25-lecia zgonu znakomitego komedjopisarza i odtwórcy życia mieszczańskiego

Michała Bałuckiego.

Program: 1. **Słowo wstępne** wygłosi prof. Fr. Wojterski. 2. **Produkcje orkiestry 68 p. p.** 3. **Odegranie 3 aktowej komedji M. Bałuckiego:**

Gruberyby

Osoby:

Onufry Ciaputkiewicz, emeryt	Wistowski, kapitalista
Dorota, jego żona	Henryk, jego bratanek
Wanda, ich córka	Pagatowicz, radca sądowy
Burczyński, obywatel	Filip, służący
Helena, jego córka	Ciaputkiewiczów.

Rzecz dzieje się w domu Ciaputkiewiczów. Reżyser: prof. T. Sanak

Pocz. o g. 7.30 wiecz. Ceny miejsc: krzesło rezerw. 3 zł, I-rzędne 2 zł, II-rzędne 1,50 zł, III-rzędne 1 zł, młodzież szkolna i wojskowi do stopnia sierżanta 50 groszy. Bilety w przedsprzedaży w księgarni W. P. Prądzyńskiego.

Czysty dochód na dokończenie budowy Bursy gimn.

Unieważnia się
zagubioną **książeczkę wojskową** na nazwisko
Józef Strzelczyk.

Wezwanie!

Na podstawie art. 22 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23 maja 1924 (Dz. U. R. P. nr. 61/24 poz. 609) oraz paragrafu 140 rozp. wykonawczego do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 21. III. 25. (Dz. U. R. P. nr. 37/25. poz. 252) wzywam wszystkich mężczyzn zamieszkałych na terenie miasta Wrześni, a urodzonych w roku 1906 do osobistego zgłoszenia się w Urzędzie Meldunkowym — Ratusz pokój nr. . 4. celem zapisania ich do spisu poborowych.

Zgłoszenia należy uskutecznić do dnia 31 grudnia 1926 w godzinach od 8 do 12 przedpołudniem.

Niezgłoszenie się w powyżej podanem czasie podlega karze do 500 zł grzywny lub 6 tygodni aresztu albo też obydwom karom łącznie (art. 87 [1] ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. V. 24. [Dz. U. R. P. nr. 61/24 poz. 609]).

Wezwanie z dnia 8. 11. 26. (Orędownik Wrzesiński nr. 132/26) dotyczące zgłoszenia się rocznika 1908 znoszę niniejszem.

Wrześnią, dnia 19 listopada 1926 r.

Sołtysiak.

Z powodu oddania administracji maj. Grabowo król. proszę o zgłoszenie wszelkich pretensji do Zarządu majętności do dnia 20-go bm. Po tym terminie Zarząd majętności żadnych pretensji uwzględniać nie będzie. Zablocki.

Dodatek do „Orędownika Wrzesińskiego"

№ 133 | Września, dnia 20-go listopada 1926 r. | Rok VIII

* **Książeczki premjowe P. K. O.** Od 1 kwietnia rb. P. K. O. wprowadziła przyjmowanie premjowych wkładów oszczędnościowych. Jest to pewien rodzaj asekuracji życiowej, polegającej na tem, że właściciel książeczki, płacąc miesięcznie po 7 zł, otrzymuje po 10 latach kapitał, wynoszący 1.000 zł. Ten sam kapitał może on otrzymać wcześniej, o ile książeczka jego zostanie wylosowana w jednym z losowań, odbywających się co kwartał. Na każde 1.000 książeczek wylosowywane są 3 książeczki i podobne losowania już miały miejsce we właściwych terminach. Na 1 listopada znajdowało się w obiegu 5.818 takich książeczek. Na 1 maja było ich w obiegu 2.424, na 1 października 5.232. W ciągu października więc wydano 586 książeczek.

* **Podwyżka towarowej taryfy kolejowej.** Ministerstwo Komunikacji postanowiło ostatecznie z dniem 1-go grudnia wprowadzić podwyżkę taryfy towarowej o 10 proc. Sprawa podwyżki taryfy osobowej ma być rozstrzygnięta w końcu bm.

* **Opłata stempli od weksli.** Weksle wystawione w Polsce podlegają w myśl nowej ustawy stemplowej, wchodzącej w życie z dniem 1 stycznia 1927 r. opłacie przy sumie wekslowej: 1) do 50 zł — 20 gr, 2) do 1000 zł — 30 gr od każdych 100 zł i 3) od każdego tysiąca 3 zł ponad 1000 zł. Powyższe tyczy się również dokumentów, zawierających prócz nazwy „weksel" jedynie podpis wystawcy lub akceptanta albo indos czyli przeniesienie na inną osobę.

— **Starogard.** (Ukaranie niefortunnych śpiewaków.) W końcu lipca br. odbył się w Starogardzie uroczysty bankiet na cześć nowego starosty. W czasie bankietu dwaj radni miejscy pp. Wiśniewski i Kochański, mocno rozbawieni poczęli ryczeć z całej mocy „Deutschland, Deutschland über alles". Pociągnięto obu śpiewaków do odpowiedzialności sądowej. Obecnie sprawa ich była rozpatrywana w miejscowym Sądzie Pokoju. Radny Wiśniewski skazany został na 6 dni aresztu zaś radny Kochański na 3 dni z zamianą na grzywnę i opłatę kosztów sądowych. Zaznaczyć należy iż p. Wiśniewski jest czynnym członkiem „Strzelca", zaś p. Kochański — właścicielem hurtowni tytuniowej.

— **W Czersku** podczas pogrzebu natłok był bardzo wielki. Przypadek chciał, że kilka niewiast stanęło na murowanym grobowcu, gdy nagle pokrywa się zawaliła i panie znalazły się w sąsiedztwie nieboszczyka w trumnie. Powstały krzyk i hałas dość długo trwał, zanim mimowolne „nieboszczki" wydobyto żywcem z grobu. Na szczęście panie nie odniosły szwanku na zdrowiu.

— **Gdynia.** (Zmyślony napad na Ruśkowskiego.) W związku z wiadomością o napadzie donoszą, że jak się okazało, J. Ruśkowski, elektromonter z Gdyni, który stwierdził, że padł ofiarą rabusiów, przegrał pieniądze państwowe przeznaczone na elektryfikację Gdyni w kasynie gry w Sopocie i zmyślił opowieść o napadzie rabunkowym. Policja aresztowała Ruśkowskiego.

— **Nowy Sącz.** Pewien mieszkaniec wsi Stróża zdradzający już od dłuższego czasu objawy choroby umysłowej, podniecony sprzeczką rodzinną ugodził swoją siostrę wyostrzonym poprzednio drutem stalowym w serce, tak że padła natychmiast martwa na ziemię.

Widząc to miejscowy organista usiłował ubezwładnić szaleńca, lecz tenże rzucił się na niego i pchnął go również tym drutem, raniąc tak ciężko, że w kilka godzin później zmarł.

Szaleńca ubezwładniła dopiero zawezwana policja i odstawiła go do więzienia.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego" № 45

Płatnikom państwowego podatku od nieruchomości przypomina się, iż powyższy podatek za III. kwartał br. płatny jest do końca listopada br.

Do podatku pobiera się 10 % dodatek na rzecz Skarbu Państwa.

*

Magistrat m. st. Warszawy zawiadamia, iż dnia 15-go października 1926 r. otwarta została dla ruchu bocznica kolejowa miejskich targowisk zwierzęcych. Obecnie więc wszelkie ładunki zwierząt, przeznaczone na rzeź w Warszawie mogą być kierowane bezpośrednio na wzmiankowaną bocznicę według następującego adresu:

„Magistrat m. st. Warszawy"
Warszawa — Wschodnia
bocznica miejskich targowisk zwierzęcych, na zlecenie .... (wymienić imię i nazwisko odbiorcy).

Robotnicy nie mający pracy a mający chęć wyjechania do Francji, niech się zgłoszą w dniu 12-go listopada br. o godzinie 9-tej przedpoł. w Urzędzie tutejszem w którem to dniu o podanej godzinie odbędzie się rekrutacja i rewizja lekarska.

Petenci muszą mieć ukończony 21 rok życia, okazać się wykazem osobistem i papierami wojskowemi oraz muszą być całkowicie zdrowi.

Pożądani są górnicy, robotnicy do kopalni, rudy żelaznej i robotnicy do ciężkiego przemysłu żelaznego.

Przyjęci przez lekarza będą wyjeżdżać do Francji około 15 listopada br.

*

W porozumieniu z właścicielem rakarni podwyższa się opłaty za padlinę odstawioną w myśl przepisów policyjnych do rakarni z dniem ogłoszenia następująco:

a) za świnie od 1 do 2 ctr. na	7,— zł
b) za świnie od 2 do 3 ctr. na	9,— zł
c) za każde dalsze 50 kg. na	4,— zł
d) za woły i krowy ponad 10 ctr. na	15,— zł
e) za cielęta od 1 roku na	1,— zł
f) za muły i osły na	3,— zł
g) za owce i kozy na	2,— zł

Pozostałe pozycje ogłoszone w Orędown. Urzęd. z dnia 14 sierpnia 1924 r. nr. 33 wzgl. z dnia 2 lipca 1925 r. nr. 27 pozostają bez zmiany.

*

Wybór I. ławnika gminy Budziłowo, dokonany w dniu 23-go października 1926 r., na którym wybrano p. Wincentego Szelągiewicza w miejsce ustępującego p. Oskara Heinzego, zamieszkałego w Budziłowie, p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania wyżej wymienionego trwa przez trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia wyboru.

Wybór zarządu gminnego gminy Pałczyn, dokonany w dniu 20 października 1926 r., na którym wybrano:

a) sołtysem i poborcą podatk. p. Stefana Preissa,
b) I. ławnikiem p. Franciszka Bartkowskiego,
c) II. ławnikiem p. Józefa Pecha,
d) zastępcą ławników p. Stanisława Świtka,

zamieszkałych w Pałczynie, p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania nowozatwierdzonego zarządu trwa przez 6 lat, licząc od dnia zatwierdzenia wyboru.

*

Wybór zarządu gminnego gminy Psary Wielkie, dokonany w dniu 25 października 1926 r., na którym wybrano:

a) sołtysem i poborcą podatków p. Ignacego Machińskiego,
b) I. ławnikiem p. Szczepana Gadzińskiego,
c) II. ławnikiem p. Stanisława Machińskiego,
d) zastępcą ławników p. Franciszka Kozę

zamieszkałych w Psarach W. p. Starosta zatwierdził.

Czas urzędowania sołtysa i I. ławnika trwa przez sześć lat, zaś II. ławnika i zastępcy ławników przez trzy lata, licząc od dnia zatwierdzenia wyboru.

*

„Pryszczyca“ w dominji Pałczyn wygasła. Srodki ochronne znosi się.

Wśród bydła rogatego u Skrzypczaka w Nowejwsi Król. stwierdził powiatowy lekarz weter. „Pryszczycę“.

Wśród bydła rogatego u Frąckowiaka w Nowejwsi Król. stwierdził powiatowy lekarz weter. „Pryszczycę“.

Wśród bydła rogatego w zagrodzie Kazimierza Spławskiego w Wszemborzu stwierdził powiatowy lekarz weterynaryjny „Pryszczycę“.

Wśród bydła rogatego w zagrodzie Fryderyka Zielke w Łężcu stwierdził powiatowy lekarz weteryn. „Pryszczycę“.

Wśród bydła rogatego w majętności Gałęzewo stwierdził powiatowy lekarz weterynarji urzędowo „Pryszczycę“.

Pomiędzy trzodą chlewną w zagrodzie Augusta Lüdinghausa w Sędziwojewie stwierdził powiatowy lekarz weterynarji „pryszczycę“.

Wśród bydła rogatego w majętności Babin stwierdził powiatowy lekarz weterynarji „Pryszczycę“.

„Pryszczyca“ wśród bydła rogatego w zagrodzie p. Machińskiej w Stanisławowie wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

„Pryszczyca“ wśród bydła rogatego w zagrodzie Franciszka Manuszaka w Bierzglinku wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

„Pryszczyca“ wśród bydła rogatego w zagrodzie Michała Majchrzaka w Bierzglinku wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Pryszczyca wśród bydła rogatego w zagrodzie Ludwika Sucholasa w Chociczce wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Wyciąg z „Orędownika Urzędowego“ № 46

Celem stłumienia zarazy pryszczycy na zasadzie §§ 16 i następnych ustawy pomorowej z dnia 26. 6. 1909 r. (Dz. U. Rz. Niem. str. 519) oraz odnośnych przepisów wykon. zarządził p. Starosta co następuje:

§ 1.

Wobec wygaśnięcia pryszczycy w Obłaczkowie i obsz. dw. Skąpe wyłącza się te miejscowości z ściślejszego obwodu obserwacyjnego i uważam miejscowości te za wolne od tej zarazy.

Równocześnie wyłączam z dalszego obwodu obserwacyjnego obsz. dw. Białężyce i Janowo.

§ 2.

Niniejsze rozporządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia.

*

Pryszczyca wśród bydła rogatego w zagrodzie Jana Nawłoki, Pawła Streicha i Franciszka Szczepańskiego w Obłaczkowie wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Pryszczyca wśród bydła rogatego w zagrodzie Henryka Assmanna w Katarzynowie wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Pryszczyca wśród bydła rogatego w majętn. Chwalibogowo II wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Pryszczyca wśród bydła rogatego w majętn. Bierzglinek wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Pryszczyca wśród bydła rogatego w zagrodzie Jana Szuby w Kaczanowie wygasła.

Srodki ochronne znosi się.

Sprawy gospodarcze

Poznański targ na bydło

Poznań, dnia 17. XI. 1926 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:	
Woły: A.	
a) pełnomięsiste, wytucz. woły najwyższej wartości rzeźnej niezaprzęgane	—
b) pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 do 7	—
c) młode mięsiste, nie wytucz. i starsze wytuczone	—
d) miernie odżyw. młode, dobrze odżywione starsze	—
Stadniki: B.	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	—129
c) miernie odżyw. młodsze, dobrze odżyw. starsze	96—100
Jałówki i krowy: C.	
a) pełnomięsiste, wytucz. jałówki najw. wart. rzeźnej	—15
b) pełnomięsiste, wytuczone krowy, najw. wartości rzeźnej do lat 7	130—134
c) starsze wytuczone krowy, mniej dobre młodsze krowy i jałówki	—116
d) miernie odżywione jałówki i krowy	—96
e) licho odżywione krowy i jałówki	70—80
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	176—180
c) średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki	160—16
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	146—150
e) liche ssaki	130—140
III. Owce:	
Opasy chlewne: D.	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy	118—120
b) starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta i owce	96—104
c) miernie odżywione skopy i owce	84—90
IV. Świnie:	
a) tuczone ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	230—
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	222—
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	210—212
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	198—204
f) maciory i późne kastrat.	180—220

Przebieg targu spokojny.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Poznań, dnia 17. XI. 1926 r.

Warunki: handel hurtowy, franko stacja załadowania, ładunk. wagon., dostawa zaraz, za 100 kg.

Żyto	38.50—39.50	Groch polny	60,00—65,00
Pszenica	480.0—51.00	„ victoria	85.00—95.00
Jęczmień zimowy	28.00—31.00	Seradela	
„ stary	—	Łubin niebieski	
„ (wybor.)	—	„ żółty	
Owies	32.00—34,00	Wytłoki buraczane suszone	—
Mąka żytnia 65% wł. worka	57.75—	Ziemniaki fabrycz.	—6.60
Mąka żytnia 70% wł. worka	56.25—	Koniczyna żółta	—
		„ czerwona	—
Mąka pszenna 65%	72.00—75.00	„ biała	—
wł. worka	—	„ szwedzka	—
Otręby żytnie	27,50—28,50	Słoma żyt. luźna	1,75—2,00
„ pszenne	—28,50	„ „ prasow.	2,70—2,95
Płatki ziemniacz.	—	Siano luźne	8,00—9,00
Usposobienie niejednolite.		„ prasow.	10,00—11,00

Warszawska Giełda Pieniężna

z dnia 17. XI. 1926 r.

Dolary	8,97—9,01 zł	Funty szterlingi	43,60 zł
Franki francuskie	30.80 „	Cena złota za 1 gram	5,98 „
Franki szwajc.	174,00 „		

Poznańska giełda pieniężna

Ceduła Urzędowa z dnia 17. 11. 1926 r.

Papiery procentowe: Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)

8% Pożyczka konwersyjna	—93,00
5% Pożyczka konwersyjna	46,75—47,40
10% pożyczka kolejowa	87,00—
6% pożyczka dolarowa	75.77—75,55
Akcje Banku Polskiego	80,00
3½—4% Pozn. listy zastawne (przedwojenne) (za 1000 mk. nom.)	60,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. (za 1 dolar)	7,00